

**Wyrok z dnia 25 maja 2005 r.**

**I PK 241/04**

**Wierzytelność pracownika z tytułu wynagrodzenia za pracę wygasa w zakresie, w jakim pracodawca odprowadził składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne oraz zaliczkę na podatek dochodowy od osób fizycznych.**

Przewodniczący SSN Katarzyna Gonera, Sędziowie SN: Zbigniew Hajn, Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 maja 2005 r. sprawy z powództwa Grzegorza R. przeciwko A.M. Spółce z o.o. w C. o wynagrodzenie za pracę, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach z dnia 28 stycznia 2004 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e**

Powód Grzegorz R. dochodził od pozwanej A.M. Spółki z o.o. w C. kwoty 13.285,78 zł. tytułem wynagrodzenia za pracę na stanowisku prezesa zarządu, za lipiec, sierpień i 1-24 września 2002, stosownie do umowy o pracę z dnia 1 listopada 1999 r. W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, podnosząc, iż z uwagi na złą kondycję finansową Spółki jej zarząd podjął uchwałę, że do czasu jej poprawy członkowie zarządu nie będą pobierać wynagrodzenia, zaś w pierwszej kolejności będą regulowane należności wobec ZUS, Urzędu Skarbowego i pozostałych pracowników. Ponadto wskazano, iż w okresie objętym sporem powód nie świadczył pracy i tylko przyjeżdżał czasami na kilka minut. Jeżeli chodzi o wysokość wynagrodzenia powoda, to pozwana podniosła, że powód bezzasadnie domaga się tej części wynagrodzenia, która podlegała odprowadzeniu na rzecz „Fiskusa” (Urzędu Skarbowego i ZUS).

Wyrokiem z dnia 16 maja 2003 r. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Tarnowskich Górach zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda całą dochodzoną kwotę 13.285,78 zł, z ustawowymi odsetkami: od kwoty 4.920,66 zł od dnia 11 sierpnia 2002 r.; od kwoty 4428,58 zł od dnia 11 września 2002 r.; od kwoty 3.936,53 zł od dnia 11 października 2002 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za pracę w lipcu, sierpniu i wrześniu 2002 r. Zasądzając całe wynagrodzenie Sąd powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 19 września 2002 r., III PZP 18/02, zgodnie z którą „odsetki z tytułu opóźnienia w wypłacie wynagrodzenia za pracę przysługują pracownikowi za czas opóźnienia także w części, od której pracodawca odprowadził składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne oraz zaliczkę na podatek dochodowy od osób fizycznych”.

W apelacji pozwana zarzuciła sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że pozwana jest zobowiązana do zapłaty powodowi wynagrodzenia za pracę w spornym okresie, pomimo tego że powód nie świadczył pracy w miesiącach lipiec, sierpień i wrzesień 2002 r. Zdaniem pozwanej Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął, że sporne wynagrodzenie należy się powodowi mimo tego że zarząd Spółki podjął uchwałę o wstrzymaniu wynagrodzenia jego członków z uwagi na trudną sytuację finansową Spółki. Zarzucano także pominięcie prowadzenia przez powoda jako prezesa zarządu Spółki działalności konkurencyjnej na jej szkodę oraz że umowa o pracę z powodem została zawarta wadliwie i podpisana przez osobę nieuprawnioną.

Wyrokiem z dnia 28 stycznia 2004 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach (na podstawie art. 385 k.p.c.) oddalił apelację strony pozwanej jako bezzasadną. Sąd drugiej instancji przyjął ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji za własne. Rozważając zarzuty apelacji Sąd ten stwierdził, że stosunek pracy jest odrębnym stosunkiem prawnym od samego członkostwa w zarządzie spółki. Wprawdzie umowa o pracę z powodem została zawarta niezgodnie z art. 210 k.s.h., to jednak w oparciu o tę umowę powód został dopuszczony do pracy i jako prezes zarządu oraz jednocześnie główny technolog świadczył ją i otrzymywał za nią wynagrodzenie. Prawo do wynagrodzenia za pracę jest niezbywalne i wobec tego nie mogła wywrzeć skutku ewentualna uchwała zarządu spółki o niepobieraniu przez jego członków wynagrodzenia za pracę; pozwana nie przedstawiła dowodów na okoliczność nieświadczenia pracy przez powoda oraz podjęcia przedmiotowej uchwały o wstrzymaniu wypłaty wynagrodzenia.

W odniesieniu do podnoszonego w apelacji zarzutu nieuwzględnienia przez Sąd faktu prowadzenia przez powoda działalności konkurencyjnej Sąd drugiej instancji stwierdził, że pozwana nie przedstawiła na tę okoliczność żadnych dowodów.

W kasacji od powyższego wyroku strona pozwana wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa. W ramach podstawy dotyczącej przepisów prawa materialnego (art. 393<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c.) strona pozwana przedstawiła zarzuty: 1) naruszenia art. 481 k.c., przez jego błędną wykładnię wynikającą z bezpodstawnego zasądzenia tej części wynagrodzenia, którą pracodawca - jako płatnik - przekazał tytułem ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego powoda oraz przypadającej od niego zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych; 2) naruszenia art. 203 § 1 k.s.h., przez błędną interpretację i przyjęcie, że brak jakiejkolwiek umowy z członkiem zarządu pozwala uznać, że należy stosować art. 29 § 4 k.p. tak jak w przypadku każdego innego pracownika niebędącego prezesem zarządu oraz że umowa taka może być zawarta przez czynności konkludentne, mimo iż istnieją inne prawne możliwości uregulowania tego stosunku prawnego; 3) błędną interpretację przepisów Kodeksu spółek handlowych i Kodeksu pracy w zakresie kolejności ich stosowania i wzajemnej zależności w sytuacji, gdy z prezesem zarządu spółki została zawarta umowa o pracę z naruszeniem art. 203 k.h.; 4) błędną interpretację art. 208 § 4 k.s.h., przez przyjęcie, że sprzeciw członka zarządu w sprawie niewypłacenia wynagrodzenia wymaga uchwały zarządu, mimo że z przepisu tego wynika, iż uchwały wymaga dopiero wykonanie czynności a nie jej zaniechanie.

W ramach podstawy dotyczącej przepisów prawa procesowego (art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c.) skarżąca wskazała zarzuty: 1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji, że powód pełnił funkcję prezesa zarządu - głównego technologa, podczas gdy Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód był prezesem zarządu pozwanej Spółki. W ten sposób - zdaniem skarżącej - Sąd drugiej instancji przyjmując ustalenia Sądu pierwszej instancji za własne naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów; 2) naruszenie art. 227 k.p.c. w związku z art. 6 k.c., przez przyjęcie, że to stronę pozwaną obciążało przedstawienie dowodu negatywnego na fakt nieświadczania pracy przez powoda.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W uchwale z dnia 19 września 2002 r., III PZP 18/02, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że odsetki z tytułu opóźnienia w wypłacie wynagrodzenia za pracę przysługują pracownikowi za czas opóźnienia także w części, od której pracodawca odprowadził składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne oraz zaliczkę na podatek dochodowy od osób fizycznych. Nie wiadomo dlaczego - co w pełni zasadnie wytknięto w kasacji - Sąd Okręgowy w Gliwicach uznał, że stanowisko powyższej uchwały podlega prostemu zastosowaniu w rozpatrywanej sprawie. Tymczasem - wbrew wyrokowi - nie zachodzi w sprawie ta podstawowa przesłanka stanowiska uchwały, która odnosi się do opóźnienia pracodawcy w wypłacie wynagrodzenia; to przecież ze względu na opóźnienie dłużnika (niewykonywanie zobowiązania w terminie) powstał wyjaśniony w uchwale Sądu Najwyższego problem zobowiązania pracodawcy z tytułu odsetek, także od tej części wynagrodzenia, które pracodawca przekazuje - jako płatnik - innym organom. W uchwale Sądu Najwyższego chodziło więc o sytuację, w której pracodawca opóźnił się z wypłatą wynagrodzenia za pracę w całości (brutto) z uwzględnieniem także tej części wynagrodzenia, która podlegała odprowadzeniu na poczet należnych od pracownika składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne oraz zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych. Inna jest natomiast sytuacja faktyczna rozpatrywanej sprawy, w której - z niespornych co do zasady twierdzeń stron i odpowiadającym im ustaleniu wyroku - wynika, że pracodawca (dłużnik) spełnił - jak się wydaje w terminie - swe zobowiązanie z tytułu wynagrodzenia za pracę należnego powodowi w części dotyczącej składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne oraz zaliczki na podatek. Jeżeli zaś dłużnik spełnił swe zobowiązanie - w tym przypadku wykonując ustawowo określone obowiązki płatnika przekazał składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne oraz zaliczkę na podatek dochodowy od osób fizycznych właściwym organom - to pracownik nie ma oczywiście żadnego tytułu do tego żeby uzyskać od pracodawcy ponowne zaspokojenie swej wierzytelności już zaspokojonej (wygasłej w tej części). Zasadność kasacji w powyższym zakresie spowodowała zastosowanie art. 393<sup>13</sup> k.p.c., gdyż podstawa faktyczna wyroku nie zawiera wystarczających ustaleń w zakresie terminu i kwot dotyczących odprowadzanych przez pracodawcę składek i zaliczki.

Pozostałe natomiast zarzuty kasacji strony pozwanej Sąd Najwyższy uznał za bezzasadne. Jeżeli chodzi o podstawę materialnoprawną (art. 393<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c.), to

kasacja - wbrew deklarowanemu zarzutowi - nie przestawiła problemów interpretacyjnych dotyczących wskazanych w kasacji przepisów, lecz podjęła - niedopuszczalną w zakresie tej podstawy (por. art. 393<sup>1</sup> pkt 1 i art. 393<sup>11</sup> § 2 k.p.c.) - polemikę z ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Przedstawiając zarzut naruszenia art. 203 § 1 Kodeksu spółek handlowych skarżący zupełnie bezpodstawnie sugeruje, że zaskarżony wyrok opiera się na sprzecznym z tym przepisem założeniu jakoby członek zarządu musiał być pracownikiem spółki. Takiego założenia w wyroku nie ma, natomiast Sąd ustalił, że w rozpatrywanym przypadku powód wykonywał powierzone mu zatrudnienie na podstawie stosunku pracy.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 203 Kodeksu handlowego przez jakieś drugoplanowe jego zastosowanie „gdy z Prezesem Zarządu została zawarta umowa o pracę niezgodnie z treścią art. 203 k.h. (obecnie art. 210 k.s.h.), a więc w sytuacji gdy taka umowa nie istnieje”. Tymczasem w podstawach zaskarżonego wyroku są wyraźnie wyodrębnione dwie sytuacje. Pierwsza z nich dotyczy stwierdzenia nieważności umowy o pracę zawartej 1 listopada 1999 r. - właśnie ze względu na niezachowanie reprezentacji Spółki, wymaganej w art. 203 Kodeksu handlowego. Natomiast druga sytuacja dotyczy stanu faktycznego ukształtowanego między stronami po 1 listopada 1999 r., że powód został dopuszczony do pracy, pracę tę świadczył i otrzymywał za nią ustalone wynagrodzenie. W ten sposób obie strony ukształtowały stosunek pracy według takich samych warunków jak w umowie z dnia 1 listopada 1999 r., ale nie na jej podstawie w sensie źródła stosunku pracy. Kwestie te były już przedmiotem wyjaśnień w orzecznictwie Sądu Najwyższego między innymi w wyroku z dnia 7 stycznia 2000 r., I PK 404/99, na który powołał się Sąd Okręgowy.

Jeżeli chodzi o zarzut dotyczący art. 208 § 4 Kodeksu spółek handlowych, to skarżący powołuje się na nieustalony w sprawie fakt sprzeciwu jednego z członków zarządu wobec podjęcia uchwały zarządu w przedmiocie wypłaty wynagrodzenia powodowi, by na bazie takiego twierdzenia skonstruować niedopuszczalny zarzut jakoby w wyroku zawarta została interpretacja art. 208 § 4 k.s.h., zakładająca, że „sprzeciw członka zarządu w sprawie nie wypłacenia wynagrodzenia wymaga uchwały zarządu mimo, że z przepisu wynika, że uchwały wymaga dopiero wykonanie „czynności, a nie jej zaniechanie”. Należy zauważyć, że przedstawiony w kasacji zarzut jest zupełnie oderwany od podstaw wyroku. Ostatnio poruszona kwestia wynikała bowiem ze stanowiska strony pozwanej, która w odpowiedzi na pozew twierdziła,

iz „Zarząd Spółki podjął uchwałę, że do czasu poprawienia sytuacji Spółki członkowie tego Zarządu nie będą pobierać wynagrodzenia. W przypadku gdy sytuacja Spółki się poprawi wynagrodzenie zostanie wypłacone”. Tymczasem w kasacji strona pozwana zmienia swe własne twierdzenie faktyczne, podaje coś innego i dopiero tak domniemany fakt przedstawia do oceny prawnej, którą przeciwstawia wyrokowi. Wreszcie trzeba stwierdzić, że nie budzi żadnych zastrzeżeń stanowisko wyroku, iż pracodawca w drodze jednostronnej czynności prawnej - w tym przypadku w drodze uchwały zarządu - nie mógłby pozbawić pracownika prawa do wynagrodzenia za pracę.

Jeżeli chodzi o podstawę procesową kasacji (art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c.), to - w odniesieniu do zarzutu dotyczącego art. 227 k.p.c. stanowiącego, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie i zarzutu dotyczącego art. 6 k.c., ustalającego, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne - kasacja bezpodstawnie upatruje naruszenia tych przepisów, przez to, że w uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy uznał, że strona pozwana nie przedstawiła też żadnego dowodu na okoliczność nieświadczenia pracy przez powoda w spornym okresie. Niezasadność tego zarzutu wynika z bezpodstawnego twierdzenia, jakoby brak dowodu nieświadczenia pracy przez powoda stanowił jedyną postawę dla ustalenia, że powód pracę wykonywał i że przysługuje mu w związku z tym prawo do wynagrodzenia. Tymczasem taka sugestia jest nieusprawiedliwiona w świetle uzasadnienia wyroku, z którego wynika, że brak dowodów przeciwnych podstawie faktycznej powództwa był jednym tylko z elementów, które Sąd brał pod uwagę przede wszystkim pod kątem oceny wiarygodności i mocy dowodów przedstawionych przez stronę powodową. Z tego punktu widzenia, w świetle zasady swobodnej oceny dowodów na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (art. 233 § 1 k.p.c.), a także przy wykorzystaniu konstrukcji domniemań faktycznych (art. 231 k.p.c.), nie budzi żadnych zastrzeżeń ocena wyroku (kierunek tej oceny) sytuacji procesowej, według której w toku postępowania w sprawie nie zostały ujawnione dowody, które byłyby przeciwne do tego, że strony były związane stosunkiem pracy, że powód pracę wykonywał, że aż do spornego okresu pracodawca takiego stanu rzeczy nie kwestionował, a nawet w spornym okresie wykonywał obowiązek wypłacenia części wynagrodzenia za pracę w zakresie składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne oraz zaliczki na podatek dochodowy, nato-

miast przestał wypłacać pozostałą część wynagrodzenia ze względu na swą trudną sytuację finansową.

Rozważając zarzut dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. zgodzić się należy ze skarżącym, że w ustaleniu zaskarżonego wyroku, iż powód został zatrudniony na stanowisku prezesa zarządu – „Głównego Technologa” budzi zastrzeżenia określenie stanowiska powoda tytułem „głównego technologa”. W tym ustaleniu jest istotnie niekonsekwencja w związku z podzieleniem przez Sąd drugiej instancji ustalenia Sądu pierwszej instancji . Ponadto Sąd Okręgowy nie wyjaśnił podstaw zmiany w tym zakresie faktu ustalonego przez Sąd Rejonowy. Stwierdzenie powyższego uchybienia nie łączy się jednakże z zasadnością podstawy kasacyjnej w tym zakresie, gdyż uchybienie to nie mogło mieć istotnego wpływu na wynik sprawy rozstrzygniętej przez oddalenie apelacji.

Z przedstawionych przyczyn, uznając że kasacja miała usprawiedliwioną podstawę tylko w zakresie zarzutu dotyczącego naruszenia art. 481 k.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====